

Sygn. akt III Ca 860/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca)

Sędzia SR del. Monika Młynarczyk – Mościcka

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w K.

przeciwko T. O.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 18 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 646/12

oddala apelację powoda oraz wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III Ca 860/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18.06.2013 r. Sąd Rejonowy w Zakopanem w sprawie z powództwa (...) S.A. w K. przeciwko T. O. stwierdził, że nakaz zapłaty z dnia 31.10.2012 r. wydany w postępowaniu upominawczym uwzględniający powództwo utracił moc (pkt I sentencji), oddalił powództwo (pkt II sentencji), koszty postępowania wzajemnie zniósł (pkt III sentencji).

Sąd Rejonowy ustalił, że strona powodowa na podstawie umowy nr (...) z dnia 22.01.2001 r. dostarczała pozwanemu T. O. energię elektryczną do lokalu mieszczącego się przy ul. (...) w Z.. Podczas kontroli w dniu 15.09.2011r. stwierdzono na liczniku pomiaru energii pozwanego naruszenie plomb i ślady ingerencji w licznik. Ekspertyza wykonana na zlecenie powoda przez (...) potwierdziła, że z urządzenia pomiarowego zdejmowana była plomba przez osobę nieuprawnioną, stwierdzono także ingerencję lub próbę ingerencji w funkcjonowanie licznika oraz manipulacje przy liczydłe. Na tej podstawie strona powodowa obciążyła pozwanego kwotą 2.361,12 zł za nielegalny pobór energii elektrycznej oraz kwotą 155,39 zł za wymianę uszkodzonego licznika.

Na podstawie opinii biegłego T. W. Sąd Rejonowy ustalił, że nieuprawnione rozginanie plomb zabezpieczających licznik energii elektrycznej mogło świadczyć o próbach ingerencji osób trzecich poprzez próbę dostępu do wnętrza licznika i blokowania tarczy licznika lub bębneków liczydeł licznika. W w/w opinii biegły nie stwierdził, z całą pewnością, że uszkodzenia bębneków powstały w wyniku celowej ingerencji pozwanego. Wyjaśnił, że liczniki mogą posiadać tego typu uszkodzenia. Ustalono także że przedmiotowy licznik znajduje się na ogólnodostępnym korytarzu budynku. Otworzenie obudowy licznika mogło mieć miejsce po rozgięciu górnej plomby, gdyż dolnej plomby licznik nie posiadał i po odkręceniu śrub mocujących pokrywę licznika.

Od momentu wymiany licznika pozwany T. O. płaci niższą kwotę za zużycie energii elektrycznej. Wcześniej wynosiła ona około 60 - 70 złotych, po wymianie wynosi ona nawet 16 zł za okres rozliczeniowy.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że powództwo należy oddalić. Stwierdził Sąd, że zgodnie z aktualnym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę energii elektrycznej opłatami określonymi w art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10.04.1997r. - prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54, poz 348 ze zm.) tylko wtedy, gdy taka energia została rzeczywiście pobrana, (vide: wyrok SN z dnia 10.12.2009 r., III CZP 107/09). Sąd zaznaczył, że ciężar dowodu, że doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej obciąża zgodnie z przepisem art. 6 kc zakład dostarczający energię. W ocenie Sądu Rejonowego powód nie wykazał w przedmiotowej sprawie, że doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej przez pozwanego. Sąd Rejonowy podkreślił, że opinia biegłego wskazała jedynie, że ingerencja w układ pomiarowo - rozliczeniowy mogła prowadzić do zaniżenia wskazań zużytej energii elektrycznej. Okoliczność taka jest nie wystarczająca aby przypisać pozwanemu odpowiedzialność za nielegalny pobór energii i obciążyć go opłatą z tego tytułu.

Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że aby uznać zasadność powództwa, koniecznym byłoby wykazanie, że nielegalny pobór energii był wynikiem celowej ingerencji pozwanego, nastawionej na zafalszowanie wskazań licznika. Jedynie w takich okolicznościach byłoby możliwe przypisanie odpowiedzialności pozwanemu i obciążenie go opłatą za nielegalny pobór energii elektrycznej.

Powyższy wyrok zaskarżył powód apelacją, w której zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego tj.

1. art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 231 kpc przez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i ustalenie, że pozwany nie pobierał nielegalnie energii elektrycznej,
2. naruszenie art. 230 kpc przez jego niezastosowanie i błędne ustalenie, że sporny licznik nie nosił śladów nielegalnego poboru energii elektrycznej.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wnosił o zmianę wyroku przez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 2.516,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26.10.2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądami I i II instancji.

Apelujący podnosił, że błędnie Sąd I instancji ocenił opinię biegłego z dnia 25.03.2013 r. uznając, że opinia ta nie stanowi dowodu na fakt nielegalnego poboru energii elektrycznej przez pozwanego. Podniósł, że w pkt. 6 opinii biegły stwierdził, że każda ingerencja w układ pomiarowy (np. przez blokowanie tarczy licznika lub blokowanie bębneków liczydeł licznika) ma wpływ na wskazania ilości pobranej energii elektrycznej w stopniu mniejszym lub większym w zależności od sposobu ingerencji i czasu oddziaływania na licznik, nie można jednak ustalić wysokości strat rzeczywistych wynikających z takiej ingerencji, ponieważ nie można ustalić, kiedy i przez jaki okres czasu ingerencja w układ pomiarowy mogła mieć miejsce. Apelujący zarzucił, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów przeprowadzona została z pominięciem zasad doświadczenia życiowego, gdyż oczywistym jest, że każdy użytkownik licznika i instalacji energii elektrycznej zdaje sobie sprawę, z faktu, że nie wolno ingerować w jego funkcjonowanie. W ocenie apelującego doświadczenie życiowe przemawia za przyjęciem, że celem ingerencji w urządzenie pomiarowe jest nielegalny pobór energii elektrycznej.

Podkreślił, że podejmowane działania tj. rozchylenie plomby, próba maskowania jej naruszenia, naruszone uszczelki licznika oraz pozostawienie mechanicznych śladów na bębnach licznika wskazują, że doszło do nielegalnego poboru energii przez pozwanego. Zaznaczył, że skoro pozwany nie wykazał, że nie ponosi odpowiedzialności za nielegalny pobór energii należało przyjąć, że energię taką pobierał. Na poparcie zasadności podniesionych zarzutów, powód powołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.09.2012 r., sygn. akt II CNP 24/12, LEX nr 1222146.

W zakresie drugiego zarzutu apelacji, powód zaznaczył, że pozwany nie przeczył, że na licznik oddziaływano w celu fałszowania wskazań zużycia energii, twierdził jedynie, że nie ponosi za to odpowiedzialności gdyż licznik jest ogólnodostępny i znajduje się na klatce schodowej, zaś postępowanie karne prowadzone przeciwko niemu w sprawie kradzieży prądu zostało umorzone. W ocenie apelującego w takich okolicznościach fakt nielegalnego poboru energii należało uznać za bezsporny na zasadzie art. 230 kpc. Pozwany podkreślił, że w innych sprawach w oparciu o podobne dowody z opinii biegłych jak w niniejszej sprawie, uzyskiwał wyroki uwzględniające powództwo. Podkreślił, że jeżeli sporządzona opinia biegłego w przedmiotowej sprawie budzi wątpliwości interpretacyjne, zasadnym jest dopuszczenie na etapie postępowania apelacyjnego dowodu z opinii uzupełniającej.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna, bowiem podniesione w niej zarzuty nie zostały skutecznie wywiedzione.

Nie zachodzą też uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu ze względu na treść art. 378 § 1 kpc.

Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy.

Nie zasługuje na uwzględnienie podnoszony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I Instancji zasad swobodnej oceny dowodów tj. art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 231 kpc. Apelujący nie wskazuje żadnych skutecznych zarzutów mogących podważyć dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę materiału dowodowego. Sąd Rejonowy dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Ocena ta jest szczegółowa, konkretna i wynika z logicznych przesłanek. Sąd w sposób szczegółowy przeanalizował całość materiału dowodowego i na tej podstawie ustalił istotne w sprawie okoliczności.

Zważyć należy, że zgodnie z wyrażoną w treści art. 233 § 1 kpc zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Oparcie oceny sądu na wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału powinno oznaczać uporządkowanie tego materiału, odniesienie się do wszystkich przeprowadzonych dowodów i każdego z osobna i w konsekwencji wskazanie, które z faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zaistniały bądź nie zaistniały. Istotą oceny dowodów jest wybranie tych, które weszły w skład podstawy rozstrzygnięcia i odrzucenie tych, którym sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Jeżeli z materiału dowodowego sprawy Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi zostać zaakceptowana. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji przedstawił fakty, które uznał za udowodnione, wskazał dowody, na których się oparł, dokonał oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie oraz wyjaśnił podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Podkreślić należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 kpc wymaga nie polemiki, lecz wskazania, że Sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów.

Powód zarzucając naruszenie art. 233 § 1 kpc i art. 231 kpc w apelacji nie wskazał jakie konkretne zasady swobodnej oceny dowodów zostały naruszone przez Sąd I Instancji. Powołuje się w tym zakresie jedynie na ogólne zasady doświadczenia życiowego, zarzucając, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że pozwany nie pobierał energii elektrycznej, pomimo dowodów na przeciwny stan rzeczy.

W apelacji powód dowodów tych wprost nie wskazuje. Uzasadnienie apelacji odnosi się do ustalonych przez Sąd Rejonowy okoliczności samej ingerencji w urządzenie pomiarowe. Sprawstwo tej ingerencji, wywodzone jest przez apelującego jedynie na podstawie twierdzeń, że pozwany nie potrafił wytłumaczyć w jaki sposób doszło do powstania uszkodzeń licznika.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy jednoznacznie stwierdził, że przeprowadzone postępowanie dowodowe, w tym opinia biegłego pozwalały przyjąć, że ingerencja w licznik pozwanego została dokonana. W ocenie Sądu Rejonowego brak było jednak podstaw do ustalenia, że to pozwany dokonał ingerencji w licznik.

Sąd Okręgowy w całości akceptuje te ustalenia, albowiem jednoznacznie wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Powód nie przedstawił, żadnego dowodu na okoliczność, że to pozwany ingerował w licznik. Brak jest również podstaw do przyjęcia w niniejszej sprawie domniemania wynikającego z art. 230 kpc. Zważyć należy, że w świetle art. 230 kpc, sąd może uznać za przyznane przez stronę, niezaprzeczone twierdzenia strony drugiej tylko w wypadku, gdy takie domniemane przyznanie jest uzasadnione wszechstronnym rozważeniem wszystkich okoliczności sprawy (por. wyrok SN z dnia 27.05.1971 r., II CR 122/71, LEX nr 6935; uzasadnienie wyroku SN z dnia 18.06.2004 r., II CK 293/03, LEX nr 174169; uzasadnienie wyroku SN z dnia 19.10.2005 r., V CK 260/05, LEX nr 187090).

W przedmiotowej sprawie brak jest podstaw aby przyjąć, że postawa pozwanego w trakcie postępowania pozwala przyjąć, że nie przeczył on okolicznościom wskazywanym przez powoda. Już w samym sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 71-73), pozwany zaprzeczył wszelkim twierdzeniom zawartym w pozwie, w szczególności twierdzeniom powoda, że to on naruszył prawidłowość działania licznika pomiarowego. Fakt, iż wyjaśnił on, że nie ma informacji kto mógł naruszyć przedmiotowy licznik, nie może być traktowany jako przyznanie okoliczności na podstawie art. 230 kpc. Również dalsza jego postawa w postępowaniu, jednoznaczne żądanie oddalenia powództwa i twierdzenia, że nie dokonał on ingerencji w działanie licznika (k. 96, 151), że domagał się przeniesienia licznika do mieszkania jak w przypadku innych liczników w tym samym budynku, przedłożenie faktur VAT za energię elektryczną na okoliczność zmniejszenia zużycia energii po wymianie licznika, jednoznacznie wskazują, że przeczy on twierdzeniom wywodzonym przez powoda.

Wbrew twierdzeniom powoda, sporządzona w sprawie opinia nie pozwala przyjąć, że to pozwany dopuścił się ingerencji w licznik. Opinia ta potwierdza jedynie, że nastąpiła ingerencja w licznik, która mogła prowadzić do zaniżenia wskazań energii elektrycznej. W opinii tej stwierdzono jednak, że licznik znajdował się na klatce schodowej, z czego wynika, że dostęp do tego urządzenia mogły mieć osoby postronne. Co więcej w opinii biegły wskazuje, że nie można z całą pewnością stwierdzić, że uszkodzenia bębneków powstały w wyniku celowej ingerencji (k.122).

Nieskuteczne okazało się także powoływanie się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.09.2012 r., sygn. akt II CNP 24/12. Twierdzenie skarżącego ,iż wobec nie wykazania przez pozwanego, że nie ponosi on odpowiedzialności za nielegalny pobór energii, to należało uznać, że spełnione zostały przesłanki wskazane w art. 57 prawa energetycznego, jest nie zasadne. Odpowiedzialność ta oparta jest na zasadzie ryzyka, co sprowadza się do tego, że odbiorca będzie odpowiadał za nielegalny pobór, bez względu na to, kto faktycznie pobierał nielegalnie energię, chyba że w toku postępowania wykaże, że wyłączną winę za zaistnienie nielegalnego poboru energii elektrycznej ponosi osoba trzecia, za którą odbiorca odpowiedzialności nie ponosi.

W rozpoznawanej sprawie z uwagi na nie wykazanie że do nielegalnego poboru w ogóle doszło, brak zastosowania podstawy odpowiedzialności z art. 57 w/w ustawy.

W tej sytuacji dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna w zakresie zastosowania art. 57 ustawy prawo energetyczne jest prawidłowa. Sąd Rejonowy wywiódł trafny wniosek, że dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za nielegalny

pobór energii konieczne jest wykazanie, iż nastąpiło oddziaływanie na układ pomiarowy w celu dokonania poboru energii i dla obciążenia strony pozwanej opłatą za nielegalny pobór konieczna jest możliwość przypisania tej stronie odpowiedzialności za usunięcie zabezpieczeń oraz ingerencję w układ pomiarowy. Konieczne jest zatem wykazanie, że odbiorca (lub ewentualnie osoba działająca na jego rzecz) dokonał względem układu pomiarowego takich działań (ingerencji), które doprowadziły do powstania opisanych w tym przepisie stanów skutkujących zakwalifikowaniem działania odbiorcy jako nielegalnego. Fakt uszkodzenia plomb i mechaniczne ślady na liczniku mogą stanowić podstawę do formułowania domniemania faktycznego wynikającego z art. 231 kpc, co do dokonania ingerencji w układ pomiarowy przez odbiorcę energii jedynie w sytuacji, gdy jedynie on lub osoby działające na jego rzecz mają dostęp do licznika. Domniemanie to może stanowić podstawę ustaleń faktycznych jedynie w takiej sytuacji gdy licznik pomiarowy jest zabezpieczony w taki sposób, że nie mają do niego dostępu osoby trzecie. Takich też okoliczności faktycznych dotyczy powoływany w apelacji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.09.2012 r. II CNP 254/12. Wyrok ten odnosił się do stanu faktycznego, w którym licznik zamontowany został w altanie zamykanej na klucz i dostęp do niego mieli tylko domownicy. Brak jest zatem podstaw aby w okolicznościach przedmiotowej sprawy zastosować wprost wyrażone w uzasadnieniu tego wyroku stanowisko Sądu Najwyższego, że niewykazanie przez pozwanego, że nie ponosi on winy za nielegalny pobór energii, pozwala na zastosowanie wobec niego dyspozycji normy wynikającej z art. 57 ust 1 pkt 1 ustawy prawo energetyczne.

Analiza w/w artykułu wskazuje, że ustawodawca utożsamia nielegalne pobieranie energii z pewną - nakierowaną na określony cel - aktywnością odbiorcy zmierzającą do uzyskania korzyści w postaci uniknięcia obowiązku zapłaty za pobraną energię. Obciążanie odbiorcy energii elektrycznej opłatami za nielegalnie pobraną energię wymaga stwierdzenia, że rzeczywiście doszło do nielegalnego poboru. Przy czym ciężar dowodu poboru energii spoczywa na powodzie, który może ją wykazać za pomocą wszystkich środków dowodowych. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 17.03.2010r., II Ca 141/10, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10.12.2009r., III CZP 107/09, OSNC 2010/5/77).

Niewątpliwie zatem, dla przypisania odbiorcy odpowiedzialności za nielegalny pobór energii konieczne jest przedstawienie przez powoda takich argumentów, które pozwolą powiązać w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego fakt ingerencji w układ pomiarowy z osobą pozwanego (pozwolą na uznanie, że w świetle zasad doświadczenia i logiki naruszenie nastąpiło przez odbiorcę lub co najmniej za jego wiedzą). Bezsprzeczne jest, że w przedmiotowej sprawie układ pomiarowy – rozliczeniowy znajdował się w pomieszczeniu usytuowanym poza mieszkaniem pozwanego. Dostęp do licznika był ogólnodostępny. Był to jedyny licznik w budynku, który nie został przez zakład energetyczny zabezpieczony w sposób uniemożliwiający dostęp do niego przez osoby trzecie. Strona powodowa uzasadniając argumenty apelacyjne błędnie zatem pomija kontekst tworzony przez własne zaniedbania w zakresie prawidłowego, uniemożliwiającego dostęp osobom trzecim zabezpieczenia urządzenia pomiarowego.

Nie wykazała strona powodowa faktu istnienia szkody poniesionej na skutek uszkodzenia licznika i nielegalnego poboru energii, jak również jej wysokości wskutek działania pozwanego. Z przedłożonych przez pozwanego faktur wynikało, że nastąpiło zmniejszenie poboru energii po wymianie licznika, zaś powód nie wykazał by było odwrotnie. Po wymianie pozwany bowiem płacił niższe rachunki za zużytą energię. Nie są również rozstrzygające w tej kwestii twierdzenia powoda, że w innych podobnych sprawach uzyskiwał korzystne dla siebie wyroki.

Ponadto powód żądając opłaty za wymianę licznika pomija fakt że przedmiotowy licznik wyprodukowany został w roku 1996 zatem jego wymiana konieczna była z uwagi na upływ 15 - letniego okresu legalizacji urządzenia, co wynika między innymi z karty zlecenia obsługi technicznej (k. 39). Powód nie wykazał aby zgodnie z umową na dostawę energii, koszty tej wymiany miały obciążać pozwanego.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego bowiem pozwany nie wykazał czy i jakie koszty zostały przez niego poniesione.

Ref. SSR Bogumiła Wójcik

Wyk. JS